

mówisz – *porozmawiajmy*. okopujesz się morfemami na sztorc jak palisadą.
nie ochroni odkrytego torsu, podobnie jak wytarte kępki posiwiałych włosów.
dryfujesz od brzegu do brzegu słów, starannie wymawiając głoski nosowe w wygłosie.
irytacja aż wrze w kulminacyjnym punkcie strzelistego aktu bezsilnej złości.
śmieję się w nos z twojego życzenia. nie trafia w adres. gubisz się w transzei sylab,
wypuszczając na oślep kule. utkwia w przysłowiowym płocie. wiesz już o tym.
nie mogą dotknąć do żywego zahibernowanej tkanki. odpływam.
za oknem sierpniowy upał. na ścianach para skrapla się w lodowe sople.
lecę w głąb temperatury niżej i niżej. odkształcam na zimno czas i miejsce.
rzepak znów pachnie miodem i słyhać szum fal u tamy naszej rzeki.
głuszy lepkie szepty niby ciała scalone wilgocią w gorączce
tamtego lata. tamtych lat. unoszę się patrząc z góry na jasną plamę
wijących się nagich kształtów wśród pola zgniecionej zółci.
odwijam kadr po kadrze, detal po detalu. nie rozpoznaję nas w zbliżeniu.
przyglądam się obco jak grupie Laokoona. badam układ rąk i nóg, splątane palce, grymas
na swojej twarzy. wciągam w nozdrza zapach rozpalonej skóry. wsłuchuję w szelest łądyg
ze słonecznymi kwiatostanami głosek. odarta z doznań wiwisekcja.

powstaję martwa z zastygłej chwili. cisza. spoglądam w okno. bociany prężą skrzydła
przed odlotem. zmierzcha lato.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mede_a, dodano 19.08.2014 17:46

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.